

Kwiecień - ŻYCIE EUCHARYSTIĄ

„Oto, wielka tajemnica wiary...”

- Eucharystia największym darem dla Kościoła
- Co się dzieje z chlebem i winem podczas sprawowania Najświętszej Ofiary?
- Przemiana substancji – Bóg jest *relatio subsistens*
- Obecność w nowej przestrzeni Zmartwychwstania
- Świadomość trwania w Jezusie
- Świadczenie codziennego życia
- Eucharystia i kontemplacja
- Adoracja Eucharystii i jej owoce
- Zdrowa pobożność eucharystyczna
- Pierwsza Komunia Święta we wspólnocie Kościoła i rodziny



(fot. Pixabay)



Czytania

Mt 26, 26-30

Ustanowienie Eucharystii

²⁶ A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». ²⁷ Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, ²⁸ bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. ²⁹ Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego». ³⁰ Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej.

Mowa eucharystyczna

J 6, 48-58 ⁴⁸ Jam jest chleb życia. ⁴⁹ Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i pomarli. ⁵⁰ To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. ⁵¹ Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata». ⁵² Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?»

⁵³ Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. ⁵⁴ Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. ⁵⁵ Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym

napojem. ⁵⁶ Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. ⁵⁷ Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. ⁵⁸ To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».



1323 Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczery, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy - Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napęlnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwaly. [Sobór Watykański II, konst. Sacrosanctum Concilium, 47]

1324 Eucharystia jest "źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego" [Sobór Watykański II, konst. Lumen Gentium, 11] "Inne zaś sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha". [Sobór Watykański II, dekret Presbyterorum ordinis, 5]

1333 W centrum celebracji Eucharystii jest chleb i wino, które przez słowa Chrystusa i wezwanie Ducha Świętego stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Kościół wierny poleceniu Pana nie przestaje czynić, aż do dnia Jego chwalebego przyjścia, pamiątki tego, co uczynił Chrystus w wigilię swojej męki: "Wziął chleb...", "Wziął kielich napęlniony winem..." Znaki chleba i wina, stając się w tajemniczy sposób Ciałem i Krwią Chrystusa, nie przestają oznaczać także dobroci stworzenia. [...]

1337 Chrystus umiłowawszy swoich, do końca ich umiłował. Wiedząc, że nadeszła godzina przejścia z tego świata do Ojca, podczas wieczerzy umył uczniom nogi i dał im przykazanie miłości [Por. J 13, 1-17]. Zostawiając im dowód tej miłości, nie chcąc oddalić się nigdy od swoich oraz czyniąc ich uczestnikami swojej Paschy, Jezus ustanowił Eucharystię jako pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania, którą polecił Apostołom celebrować aż do swego powtórnego przyjścia. "Ustanowił ich wówczas kapłanami Nowego Przymierza" [Sobór Trydencki; DS. 1740].

1344 Pielgrzymujący Lud Boży, nieustannie celebrując Eucharystię, głosząc Misterium Paschalne Jezusa, "aż przyjdzie" (1 Kor 11, 26), zmierza "wąską drogą krzyża" [Sobór Watykański II, dekret Ad gentes, 1] do niebieskiej uczyty, gdzie wszyscy wybrani zasiądą przy stole Królestwa.

Katechizm Kościoła Katolickiego, art. 1323, 1324, 1333, 1337, 1344, Pallottinum, Poznań 1994.

Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

CODZIENNY NASZ POKARM – CHRYSZTUS EUCHARYSTYCZNY

„*Po łasce Chrztu św. najgłębiej wiąże nas ze sobą codzienny nasz pokarm, Chrystus Eucharystyczny. Zważmy to, że w każdej parafii jest rzesza, niekiedy bardzo liczna, wiernych, która z rąk swego duszpasterza przyjmuje co dzień Ciało Jezusa Chrystusa, tego Pasterza i Biskupa dusz naszych. On jest ośrodkiem jedności i zjednoczeniem serc całej parafii. Gdybyśmy, Jego duchem ożywieni, poszli z miłością do wszystkich, którzy dziś tej pomocy nie otrzymali... Czy zasięg jednoczenia serc nie rozszerzyłby się w sposób odczuwalny? Gdy podejmujemy tak wielkie dzieło zachowania życia duszy i ciała, musimy mieć pomoc Świętej Duszy i Świętego Ciała Chrystusa. Przecież musimy nabyć wielkiego szacunku dla najwspanialszych darów Boga dla ludzi, dla daru duszy nieśmiertelnej i dla daru ciała powołanego do zmartwychwstania. Tego szacunku dla świętości duszy ludzkiej, dla nietykalności ciała ludzkiego może nas nauczyć Jezus, który wcielił się przez Ducha Świętego i stał się Człowiekiem w łonie Maryi, przez którą otrzymaliśmy prawdziwe Ciało, zrodzone z Maryi Dziewicy (hymn „Ave Verum Corpus”).*



W czasach tak groźnego spadku ceny życia ludzkiego, zaniku szacunku dla człowieka, trzeba wyraźnie widzieć wielkość człowieczeństwa w Bogu Wcielonym, który ratuje nasze człowieczeństwo, żywiąc je swym Ciałem Eucharystycznym.

Będziemy w sobie pielęgnowali życie eucharystyczne. Odnowimy praktykę Komunii pierwszopiątkowej, w duchu zadośćuczynienia Bogu-Człowiekowi za wszystkie gwałty, zadane życiu duszy i życiu ciała. Będziemy przepraszać Chrystusa mieszkającego w naszej świątyni parafialnej za wszystkie zgorszenia dawane dzieciom, za upowszechniane grzechy rozwiązłości, za występki pism nie doceniających chrześcijańskiej czystości i skromności. Będziemy czynili zadość Ojcu życia za zmarnowany dar życia, za pogwałcenie prawa maluczkich do życia. Będziemy modlić się za Braci naszych, którzy tak nierozważnie niszczą fundamenty moralności chrześcijańskiej.”

S. WYSZYŃSKI, Z Listu pasterskiego na III Rok Wielkiej Nowenny, kwiecień 1959 w: *W światłach tysiąclecia*, Wyd. Znak, Kraków, 1961, s. 69.

EUCHARYSTIA SAKRAMENTEM ZJEDNOCZENIA

„*Otaczamy ołtarz Pana naszego, Jezusa Chrystusa, na którym dopełnia się Ofiara Boga Człowieka za nas ludzi, Ojcu Niebieskiemu. Jest to Ofiara jednocząca i Ofiara zadośćuczynienia. Następuje przez nią zespolenie między Ojcem Niebieskim a Jego dziećmi tu, na ziemi, przez Chrystusa.*

Przyszliście do Prymasa Polski, ażeby wszystkie wasze uczucia, które się tak ostatnio wezbrały w świecie pracowniczym, zespolić z modlitwą, którą Kościół nieustannie odprawia za cały Lud Boży. Wzywamy Trójcę Świętą od początku tej Mszy, ażeby przez to uwydatnić naszą więź. Od chwili gdy byliśmy ochrzczeni w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, żyjemy

tymi mocami. Moce te zostały uruchomione przez Was wtedy, gdy zabiegaliście, ażeby w Ojczyźnie naszej była miłość Boża, życie z Chrystusem i jedność w Duchu Świętym.”

S. WYSZYŃSKI, Słowo przed Mszą świętą do „Solidarności” z Gdyni, Warszawa, Kaplica Domu Prymasowskiego, 22 II 1981, w: Stefan Kardynał Wyszyński, *Kościół w służbie Narodu*, Rzym, 1981, s. 237.

KOŚCIÓŁ TO ŻYJĄCY CHRYSZTUS

„Kościół to żyjący Chrystus. Żyjący nie tylko w tabernakulum, w Najświętszym Sakramencie, lecz w każdym z nas. Im więcej jesteśmy tego świadomi, tym Kościół jest mocniejszy, bardziej zbawczy.”

S. WYSZYŃSKI, Kazanie podczas nawiedzenia parafii w Kozłowie Szlacheckim, 10 maja 1972

WIELKOCZWARTKOWA MODLITWA PO KOMUNII ŚWIĘTEJ

„Panie Jezu Chryste!

Przyszedłeś do mnie, bo chcesz mi służyć i jesteś w tej chwili we mnie jako Ten, który służy... Ty, Chryste, pochyliłeś się do nóg Apostołów, ukląkłes przy nogach Piotra. Nagiłeś się do nas wszystkich i dlatego jesteś wśród nas, chociaż my nie zawsze zdołamy nagiąć się ku Tobie. Tak nam trudno ugiąć siebie, aby oddać się Tobie, a cóż dopiero innym!



W Wielki Czwartek – w dniu Eucharystii, Kapłaństwa, apostołstwa i służebnej miłości, naucz i mnie tej trudnej sztuki. Naucz sprawności szybkiego orientowania się w sytuacji, jak mam służyć i co mam robić, aby mieć usposobienie służebne i apostołskie; jak mam wychodzić z siebie ku innym, a przez to rosnąć, rozwijać się i doskonalić.

Dziękuję Ci za Twój przykład i wzór. Wiem, że jesteś we mnie. Napętniasz moje serce, ciało i duszę. Jesteś tak delikatny i subtelny! Jesteś, a jednak nie zajmujesz mnie Sobą. Sam zajmujesz się mną, działasz we mnie i mnie porządkujesz. Budzisz bezgłośnie najszlachetniejsze uczucia i porywy oraz gotowość służenia innym. Obym i ja nauczył się tej delikatności, która jest znakiem prawdziwej kultury duchowej.

Nie zagubię sprzed oczu, myśli i serca tego obrazu, gdy Ty, Synu Służebnicy Pańskiej, klęczysz przy moich nogach, przyjąwszy postać sługi. Wołam jak Piotr: „Nie będziesz mi umywał nóg na wieki”. Nie mogę na to pozwolić! Oto ostatni poryw egocentryzmu. Ale Ty mówisz do mnie: Jeśli nie będę klęczał przy twoich nogach, „nie będziesz miał części ze Mną” (J 13,8). Panie! I ręce, i głowę, i nogi – wszystko poddaję Tobie!

Naucz mnie Chryste – naucz nas wszystkich – abyśmy się społecznie miłowali, nie słowem, ale posługą jedni drugim. Już nie będę się z Tobą „targował”, już zgadzam się na to, abyś klęczał przy moich nogach...”

S. WYSZYŃSKI, *Miłość na co dzień. Rozważania*, Wyd. im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa-Ząbki, 2001, s. 200.

OCZEKIWANIE NA ZMARTWYCHWSTANIE

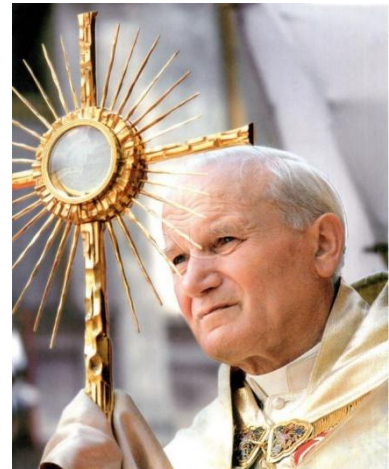
„**Z**martwychwstanie i życie jest naszym największym oczekiwaniem i radością. Oczekiwanie to i radość już dzisiaj są naszym udziałem, gdy Kościół polecając rozważać Mękę Chrystusa, jednocześnie nakazuje nam pamiętać, że Męka ta była właśnie po to, aby później było Zmartwychwstanie.”

S. WYSZYŃSKI, Homilia w domu prymasowskim w Warszawie, 24 lutego 1972 r.

Śladami papieskiego nauczania

TAJEMNICA WIARY

11. «**P**an Jezus tej nocy, której został wydany» (1 Kor 11, 23), ustanowił Ofiarę eucharystyczną swojego Ciała i swojej Krwi. Słowa apostoła Pawła przypominają nam dramatyczne okoliczności, w jakich narodziła się Eucharystia. Zawiera ona niezatarty zapis męki i śmierci Pana. Nie jest tylko przywołaniem tego wydarzenia, lecz jego sakramentalnym uobecnieniem. Jest ofiarą Krzyża, która trwa przez wieki. [Por. Sobór Watykański II, Konst. o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 47: *Salvator noster Sacrificium Eucharisticum Corporis et Sanguinis sui instituit, quo Sacrificium Crucis in saecula, donec veniret, perpetuaret.*]. Prawdę tę dobrze wyrażają słowa, jakimi w rycie łacińskim lud odpowiada na wypowiedzaną przez kapłana aklamację: «**Oto wielka tajemnica wiary**» - «**Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu!**».



Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia. Nie pozostaje ono ograniczone do przeszłości, skoro «to, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecne». [Katechizm Kościoła Katolickiego, 1085.]

Gdy Kościół sprawuje Eucharystię, pamiątkę śmierci i zmartwychwstania swojego Pana, to centralne wydarzenie zbawienia staje się rzeczywiście obecne i «dokonuje się dzieło naszego Odkupienia» [Sobór Watykański II, Konst. dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 3]. Ofiara ta ma do tego stopnia decydujące znaczenie dla zbawienia rodzaju ludzkiego, że Jezus złożył ją i wrócił do Ojca, dopiero wtedy, gdy zostawił nam środek umożliwiający uczestnictwo w niej, tak jakbyśmy byli w niej obecni. W ten sposób każdy wierny może w niej uczestniczyć i korzystać z jej niewyczerpanych owoców. Oto wiara, którą przez wieki żyły całe pokolenia chrześcijan. Tę wiarę Magisterium Kościoła nieustannie potwierdzało z radosną wdzięcznością za nieoceniony dar [Por. Paweł VI, Uroczyste wyznanie wiary (30 czerwca 1968), 24: *AAS* 60 (1968), 442; Jan Paweł II, List apost. *Dominicae Cenaе* (24 lutego 1980), 12: *AAS* 72 (1980), 142.]. Pragnę raz jeszcze przypomnieć tę prawdę, drodzy Bracia i Siostry, adorując razem z wami tę tajemnicę: tajemnicę wielką, tajemnicę miłosierdzia. Cóż większego Jezus mógł uczynić dla nas? Prawdziwie, w

Eucharystii objawia nam miłość, która posuwa się «aż do końca» (por. J 13,1) - miłość, która nie zna miary.

18. *Aklamacja, jaką lud wypowiada po konsekracji, celowo kończy się słowami wskazującymi na wymiar eschatologiczny Ofiary eucharystycznej (por. 1 Kor 11, 26): «oczekujemy Twego przyjścia w chwale». Eucharystia kieruje do ostatecznego celu, jest przedsmakiem pełni radości obiecaniej przez Chrystusa (por. J 15, 11); w pewnym sensie jest antycypacją Raju - w niej «otrzymujemy zadatek przyszłej chwały» . [Sobór Watykański II, Konst. o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium, 47.]. W Eucharystii wszystko wyraża pełne nadziei oczekiwanie «przyjścia naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa». [Missale Romanum, Embolismus post Orationem dominicam: Editio typica tertia, Typis Vaticanis 2002, 598 (n. 125).]. **Kto się karmi Chrystusem w Eucharystii, nie potrzebuje wyczekiwać zaświatów, żeby otrzymać życie wieczne: posiada je już na ziemi, jako przedsmak przyszłej pełni, która obejmie człowieka do końca. W Eucharystii otrzymujemy także gwarancję zmartwychwstania ciał, które nastąpi na końcu świata: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym» (J 6, 54).** Ta gwarancja przyszłego zmartwychwstania wypływa z faktu, że Ciało Syna Bożego, pozostawione jako pokarm, jest chwalebny **Ciałem Zmartwychwstałego. W Eucharystii - żeby tak powiedzieć - staje się dostępna «tajemnica» zmartwychwstania.** Dlatego też słusznie św. Ignacy Antiocheński określał Chleb eucharystyczny jako «lekarstwo nieśmiertelności, antidotum na śmierć». [Epistula ad Ephesios, 20, 2: J.A. Fischer (ed.), 160.]*

EUCHARYSTIA BUDUJE KOŚCIÓŁ

25. *Kult, jakim otaczana jest Eucharystia poza Mszą św. ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, które są zachowane po Mszy św. - obecność, która trwa, dopóki istnieją postaci chleba i wina [Por. Sobór Trydencki, Sesja XIII, Decretum de ss. Eucharistia, kan. 4: DS 1654.] - wywodzi się ze sprawowania Ofiary i służy Komunii sakramentalnej i duchowej. [Por. Rituale Romanum: De sacra communione et de cultu mysterii eucharistici extra Missam, 36 (n. 80).] Jest więc zadaniem pasterzy Kościoła, aby również poprzez własne świadectwo zachęcali do kultu eucharystycznego, do trwania na adoracji przed Chrystusem obecnym pod postaciami eucharystycznymi, szczególnie podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. **Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13, 25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca.** Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim «sztuką modlitwy» [Jan Paweł II, List apost. Novo millennio ineunte (6 stycznia 2001), 32: AAS 93 (2001), 288.], **jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości? Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie! [...] Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski..»***

św. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia. O Eucharystii w życiu Kościoła*, Rzym, 17 kwietnia 2003.

EUCHARYSTIA JEST «DOCZESNYM PRZEDSMAKIEM WIECZNOŚCI»

75. (...) **W**szyscy jesteście wezwani, by wyznawać wiarę w Eucharystię, «zadatek przyszłej chwały», w przekonaniu, że komunია z Chrystusem, którą przeżywamy jako pielgrzymi w doczesności, daje nam przedsmak ostatecznego spotkania w dniu, w którym «będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go Takim, jakim jest» (1J 3, 2). Eucharystia jest «doczesnym przedsmakiem wieczności», jest Boską obecnością i komunią z nią; jako pamiątka Paschy Chrystusa z samej swej natury wnosi w ludzkie dzieje łaskę. Otwiera na Bożą przyszłość; będąc komunią z Chrystusem, z Jego ciałem i krwią, jest uczestnictwem w życiu wiecznym Boga”

św. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska Ecclesia in Europa, art. 75, Rzym, 28 czerwca 2003

ISTOTA PRZEISTOCZENIA PODCZAS EUCHARYSTII

„**W** pojęciu transsubstancjacji cały akcent spoczywa na „trans”: **podczas Eucharystii dokonuje się przeistoczenie, przemiana docierająca aż do głębi bytu, podobnie jak stanie się chrześcijaninem domaga się od człowieka zasadniczej zmiany jego istnienia, czyli conversio. Stąd wynika także i to, że siłą rzeczy zasadniczo inna musi być koncepcja komunii sakramentalnej. Według tradycji luterńskiej wraz z chlebem spożywa się także „Ciało Chrystusa”, tymczasem w katolicyzmie otrzymuje się i przyjmuje Chrystusa wraz z Jego ofiarowaniem się i pozwala się tym samym przenikać Mu od wewnątrz. (...)**



Co się zatem dzieje z chlebem i winem podczas sprawowania Najświętszej Eucharystii? Nie zostaje im nic tymczasowo dodane; chleb i wino zostają oderwane od spraw ziemskich i przeniesione w obszar działania Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego. Podobnie jak Zmartwychwstały nie powraca – jak Łazarz czy jakikolwiek wskrzeszony człowiek – na jakiś czas do życia, lecz przynależy do nowego wymiaru zmartwychwstania, tak też dzieje się z darami chleba i wina. Posługując się pewnym obrazem, możemy powiedzieć, że zachodzi coś w rodzaju reakcji jądrowej, dzięki której Ciało Chrystusa ożywa w nowy sposób. Coś podobnego dzieje się podczas eucharystycznego przeistoczenia: chleb i wino nie są już zwartymi, stworzonymi rzeczywistościami z tego świata, ale są nosicielami tajemniczo realnej postaci Zmartwychwstałego. (...)

Przed filozofią chrześcijańską stanęło nowe zadanie. **Zasadniczą kategorią oddającą wszelką rzeczywistość w terminach ogólnych nie jest już substancja, ale relacja. W związku z tym my, chrześcijanie, możemy jedynie powiedzieć, że dla naszej wiary rozstrzygający jest fakt, iż Bóg jest relacją, relatio subsistens. Fundamentalna kategoria filozofii zbieżnej z osiągnięciami współczesnych nauk przyrodniczych jest identyczna z fundamentalną kategorią wiary: Bóg jest relatio subsistens. (...)**

Podczas Najświętszej Eucharystii do chleba i wina nie dołącza się odrobina Ciała i odrobina Krwi, ale odtąd dary ofiarne są nośnikami dynamiki Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego. W Eucharystii nie otrzymujemy bowiem trochę Ciała i trochę Krwi Jezusa, lecz wkraczamy w dynamikę miłości Jezusa Chrystusa, konkretyzującą się w krzyżu i zmartwychwstaniu, która realnie się uobecnia. To jest bardzo ważne także dla zdrowej pobożności eucharystycznej. Na pytanie: „Co otrzymuję?”, należy odpowiedzieć: „Pozwalam się ogarnąć Panu Jezusowi Chrystusowi dynamiką Jego Osoby, stającej się Ciałem i żyjącej w nowej przestrzeni zmartwychwstania”. Personalizm wynikający z wiary chrześcijańskiej i moc jego oddziaływania wyznaczają kierunek właściwej pobożności eucharystycznej. Jej częścią jest zatem ofiara: nie jako coś przeciwnego Bogu albo wykwit wydajności i operatywności człowieka, lecz jako sposób, w jaki Chrystus otwiera nas na Boga i dokonuje naszego odkupienia. (...) Konieczna jest odnowa wiary w realność Jezusa Chrystusa darowaną nam w Najświętszym Sakramencie.”

BENEDYKT XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2023, s. 195-197, 225.

Materiały dodatkowe

BENEDYKT XVI, Homilia podczas Mszy św. wieńczącej XX ŚDM – Kolonia - 21.08.2005

<http://www.kerygma.pl/dni-mlodziezy/382-xx-swiatowe-dni-mlodziezy-kolonia-2005>

BENEDYKT XVI, *Co to jest chrześcijaństwo? Testament duchowy*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2023.

BENEDYKT XVI, *Posynodalna Adhortacja Apostolska SACRAMENTUM CARITATIS*, 22 luty 2007.

św. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Apostolska ECCLESIA IN EUROPA*, 28 czerwca 2003 r.

św. JAN PAWEŁ II, *Eucharystia największym darem*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2011.

św. JAN PAWEŁ II, *Encyklika ECCLESIA DE EUCHARISTIA. O Eucharystii w życiu Kościoła*, Rzym, 17 kwietnia 2003.

NICOLA GORI, *Eucharystia. Moja autostrada do nieba. Historia Carla Acutisa*, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2017.

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. Czy pozwalam się prowadzić Jezusowi Chrystusowi po przyjęciu Najświętszego Sakramentu? Czy nie tłumię w sobie dynamiki Zmartwychwstania i zwycięstwa mocy Życia dobra nad śmiercią złych nawyków i przyzwyczajzeń? Czy realnie wierzę w obecność Jezusa Chrystusa darowaną nam w Najświętszym Sakramencie?
2. Adoracja Najświętszego Sakramentu – jest jak dopływ świeżej Krwi do serca... Przywraca życie, przywraca właściwe relacje z Bogiem...
Ojciec Święty Benedykt XVI w trakcie Światowych Dni Młodzieży w Kolonii w 2005 roku uniósł wysoko monstrancję w dłoniach, spojrzął na młodzież i powiedział: „*Boga należy adorować na kolanach i w milczeniu!*”
Milion młodych ludzi uklękło na ziemi i w milczeniu wraz z wikariuszem Chrystusa adorowało Boga ukrytego w Hostii. „*Cisza pozwala usłuchać Zbawiciela, który ofiarowuje się adorującej Go wspólnotie*”.



*„ Ciało i Krew naszego Pana , Jezusa Chrystusa, obecnego realnie,
tak jak realna była Jego obecność, kiedy żył On w Palestynie”*

/bl. Carlo Acutis /